rchondt v: Hungari

ironym

R O Z M O W A.

Konfederatá z Xiędzem Plebanem.

CONfederat. Xieże Plebanie służbá moiá/y dobry dźień W. M. pleban. Pan Bog zápłáć W. M. Confed. A iuż v W. M. po Mszy? pleban. Dawno iesżcze ongi. Conf. Kiedy ták/tedy y wczorá do dniá/przyiechawszy omieszkał-bym iey był. Pleb. Bá y ongi nie miáło iey być/by nie kwoli Niedźieli. Conf. A czemuż to W. M. nie ná káżdy dźień celebruiećie? pleban. Dla tego że W. M. ná káżdy dźień bierzećie. Conf. A coż to ma do nabożeństwá? pleban. Ták iest/że nic nie ma/bo y wam to nie z nabożeństwá pochodźi/y nam go nie przyczynia / kiedy nas poddáni co raz nábiegáią/y w krzywdách swych niepoteżnego rátunku v nas szukáią/ták iż y Paćierzá nabożnie zmowić trudno/pogotowiu sie do Mszy ś. przygotowáć. Conf. Wiecby tym pilniey Páná Bogá zá nas prosić. pleban. Wżdyć to dáiąc nie biorąc/iáłmużne czynią/á W. M. zá to kiedy co weźmiećie/ każećie sie nam modlić/ ieslibyśćie też to w imie Boże bráli/ tedyby wam ráczey zá nas te Paćierze mowić przyszło/ ále y z tych was wypuszczamy / ábyśćie nie rychley zászkodźili/ á niż pomogli. Conf. A to czemu/á wszák zbáwićiel y onego łotrá ná krzyżu wysłuchał. pleban. Nie śmiałbym ia W. M. do tego przyrownáć/ále kiedyś to W. M. sam vczynił/tedy ták iest/iż on łotr był wysłuchány/iedno że áż ná krzyżu/y to gdy swoy grzech wyznał/á one meke/y śmierć táką/zá one krzywdy y zdźierstwá ktore czynił/słusznie podiętą przyznał/dopiero modlitwá iego wysłuchána byłá/ iákoż y teraz námnieybym ia o tákiey nie wątpił. Conf. Ná táką sie niedam námowić/y záraz ią wypowiádam/á ráczey wole dáć W. M. iáłmużne dobrą/y z pieniedzy dobrze nábytych/ábyśćie W. M. zá nas Páná Bogá prosili. pleban. Przyimiemy to iuż zá iáłmużne/kiedy nam W. M. nic nie wezmą/y tákże bedźiem mowić:

mowić: Bog zápłáć. á też kiedy wam wßytko dármo przychodzi/ czemuż tákże nie ma y modlitwá náßá? iedno iey przećie w ſtácya nie kłáććie. Conf. A mili Oycowie/ wßák to záwße bywáło/ że żołnierz ſtácya bierał. Pleban. Nowßem nie bywáło/ iáko ſpráwiedliwie bydź nie mogło/ y ſtądże ś. Jan żołnierzom táka náukę dał/ áby ná ſwym żołdźie przeſtáiąc/ nikogo nie bili/ nie ßárpáli/ co też y wßyſcy Hetmáni/ nie iedno Chrześćiáńſcy/ ále y Pogáńſcy záwße záchowywáli/ iáko y tu v nas on przykład z o ktorym ſłychamy/ że o głowę kápuſty gwáltownie wźiętą drabá śćięto/ dáie o tym świádectwo/ iż ſtáciey bráć niedopuſczano/ lecz ten zwyczay w tym poślednieyßym á złośliwym wieku/ złośliwy żołnierz/ złośliwie y niezbożnie wprowádźił/ ále co też teraz zá to ćierpi/ kiedybyś W. M. mogł widźieć/ żegnałbyś śie tey ſtáciey. Conf. Zámyślałemći tu v W. M. ná te chwálebne świętá zoſtáć/ y nábożeńſtwo ſwe odpráwić/ ále widzę że mi przyidźie do kogo inßego ná ſpowiedź/ bo kiedy o to márne ſtácyſko/ ktore my ſobie mamy iáko zá powinne táki kłopot/ á cożby o co więtßego? Pleban. Tymżeć to więkßey przygánie poglega/ ieſli W. M. dla ták márney/ zá iáka W. M. te ſtácya mаß/ rzeczy zbáwienie ſwoie w niebeſpieczeńſtwo przywodźiß: álec mnieyße było ono iábłko w Raiu/ á wżdy iáko go nam wßytkim wytchło/ W. M. wieß: Bo miáło w ſobie przeſtępſtwo przykazánia Bożego/ á tákże y tá ſtácya/ gdyż nam nie iedno bráć/ ále áni pożądáć cudzego zákazano/ á záś ták miłowáć bliźniego iáko śiebie ſámego/ y czego ſobie nie życzym/ tego drugiemu nie czynić przykazano: iáko y ſpráwiedliwość/ oddáiąc káżdemu co iego ieſt/ záchowywáć/ y oney dosyć czynić/ z czym wßytkimi tá ſtácya/ ktora ludźie vbodzy krwáwemi łzámi oblewáią/ nie zgadza śie. A iż W. M. inßego ſpowiednika ſobie chceß ßukáć/ tego ia nie mniey ſobie/ dla obrázy W. M. kiedyby tá ſpowiedź do ſkutku nie przyßłá/ iáko y W. M. ábyś ná kogo biegleyße° tráfił/ życzę. Confed. A czemużby do ſkutku nie miáłá przyść? Pleban.

Skutek

Skutek spowiedzi iest rozgrzeßenie / do ktorego te requisita sa powinne / to iest / áby pokutuiacy grzech swoy poznał / y one áby wyznał / wiec zeby zań żałował / y do niego sie nie wracáć státecznie postánowił / á náwet żeby zań dosyć czynił / y Pánu Bogu ták przez wykonánie pokuty sobie náznáczoney / iáko y inße pobożne vczynki / y tákże bliźniemu ieśli go w czym obráźił / ábo vkrzywdźił / poniewaz peccatum non dimittitur, nisi ablatum restituatur: otoż kiedy W. M. te niespráwiedliwa tych stáciy exákcya / niedbáiac ná przestepstwo przykazánia Bożego / y ná náuke ś. Jana / tudzież y zwyczáie pobożne / przecie omawiaß / y niezbożnemi przykłádámi okrywaß / á zátym grzechu swego poznáć / wyznáć / poprzestáć / pogotowiu zań żałowáć / y dosyć vczynić niechceß / tedy też onego skutku spowiedzi / to iest / rozgrzeßenia otrzymáć nie możeß by też W. M. tysiac spowiednikow obßedł / gdyż iáko ieden Kośćioł iest powßechny prawdźiwy / ták też iedná iego náuká / ktorey sie wßyscy iednáko trzymáć powinnismy. Conf. Przeráziły mie Oycze te słowá W. M. czuiac sie żem tego vważáć nie vmiał / á podobno y niechćiał. Pleban. Znák dobrey roley / ná ktora nasienie słowá Bożego wpadßy / á to poczyna wschodźić / y pożytek przynosić / iedno trzebá tego vmieć być wdzięcznym / y z Dawidem mowić: Bede słuchał co mowi Pan moy do mnie. Conf. Chce y ia zá pomoca iego swieta słucháć tego głosu iego / vznawáiac w tym dobrodźieystwo iego swiete / że mi dał tey godźiny doczekáć / á záchował nagłey á okrutney / (iáko wiele z towárzystwá mego przed oczymá memi vmieráło) śmierći / nie iedno ćielesney ále y dußney / y dla tegoż y do godźiny nie odkłádáiac / tákże áni Sákrámentálney spowiedzi nie czekáiac / kiedy mi Pan Bog grzech moy poznáć dáć raczył: záraz go wyznawam / zań żáłuie / onego poprzestáć / y zań dosyć czynić obiecuie. Pleban. Niechże Pan Bog bedźie błogosłáwiony / ktory ták serce W. M. sposobił / á niech y do końcá tey że łáski swey W. M. vżycza / gdyż iescze tu siła trzebá przegryznáć / dla vspokoie-

 niá do

nia doſkonáłego ſumnienia W. M. ná tym iednák ták dobrze záłożonym fundámencie ſnádnie iuż będzie budowáć. Conf. Nowſzem proſzę niech wſzytko wiem / ábym ſie tym lepiey w niepráwośćiách ſwych obeyzrzeć/y zá nie iáko nadoſkonáley doſyć czynić mogł. Pleban. Naprzod ſpytam iákim práwem W. M. odeymuią te dobrá Krolá J. M. Conf. Zá áſekurácyą Krolá J. M. Pleban. Nie dármo pytam/bom nie dawno ſłyſzał / piękny y długi Diſkurs od Páná Sędźiego náſzego człowieká/y w práwie/ y w ſpráwách Rzeczypoſpolitey bárzo biegłego / ktory uczyniwſzy w przod o tym wątpliwość / ábyśćie tę áſekurácyą mieć mieli / gdyż iey y Krol J. M. ſine conſenſu ordinũ dáwáć nie mogł/záczym ieſli ieſt/tedy ważna bydź nie ma/áni W. M. wſpomoc nie może/ále ráczey pokonáć/ żeśćie ią przyimowáć / ábo ráczey ná Pánu podczás trudny wyćiſkáć/ przećiwko práwom Oyczyſtym ważyli ſie / iáko y z wielu inſzych miar te práwá gwałćić/ktore ták wyliczał. Bo naprzod událi ſie do Impoſtorá Dymitrá drugiego/czego im práwo broniło/ktore y ſámemu Pánu woyny podnośić nie pozwala/ tám tego záćiągu/ iákoby neceſsitatem uczynili / potym przyſtawáiąc do Krolá J. M. część onego u Dymitrá záſłużonego ſwego wyćiſnęli/ y pœnam ktora im debebatur, że woynę nád wolą Rzeczypoſpolitey záczęli/ in præmium ſobie obroćili/zátym á to te áſekurácyą/ieſli ieſt/wymogli/ábo ráczey(co ieſzcze gorzey)ſczyſca ſie/(á przynamniey Sápiżnicy)zmyslona/ á ná popárćie tákich poſtępkow tę Confederácyą podnieśli/przećiwko práwu świeżo uczynionemu/pod ktore záćiąg ſłużby ich podpadał / y zátym gwałtownie náſtąpili ná Oyczyznę / (ktorey práwá / y ſwey włáſney ſukni ſwowolnie bráć bronią) y żołdu ſwego/tymże iáko y Tátárowie ſwe°/ktory upominkámi zowią ſpoſobem náſtąpiwſzy/z woyſkiem dochodzą : co dáleko od nich iáko tey mátki ſynow żáłośnieyſza bydź muśi/ á niż od Pogan ; dáleko ſzkodliwſza/ gdy wſzytkę Koronę woiuią/ ſzárpáią/ á ći tám tylko Ukráinę : dáleko y nieſpráwiedliwſza/

dliwßa/bo ci tám onego roku/ktorego ßkode vczynila/iuż ſie vpominkow nie vpomináia/iákoby in recompenſam ich/á oni nie tylko ná te ták wielkie ßkody nic niechca wytrácić/ ále y tego co z dobr Krolá J. M. tákże z inßych miar biora / ná te zapłáte przyiać/á co nawiekßa y zamyſł ich wydáie/że ßukáiac rzekomo zapłáty/ſámiż iey wſtret czynia/znoßac wßytkie ſpoſoby do niey ſłużace/ bo kiedy dobrá Krolá J. M. á ieſzcze y te/ktore ludzie záſłużeni zá práwy ſwemi/á drudzy y w ſummách trzymáia/ ná ktore ázażby ſie áſekurácya ściagáć miáłá/zepánowáli/duchowne zniſzczyli/ná náße też ßláchecki iuż náſtepuia/miáſtá koronne znácznie od nich vßkodzone/ á poddáni in genere wßyſcy ták złupieni / że od głodu im vmieráć przyidzie/ſkadże może bydź zapłátá? y co inßego reſtat iedno mancipare R. P. y w niewola wziać; iáko iuż do tego tym podziałem miedzy ſie wßytkiey Korony/y záżywáiac iey pro libitu nullo reſpectu iuris & iuſtitiæ habito, wſtep vczynili pod pretextem wybierániá ſtáciy/ktorych im choćby y w ſłużbie byli/onoż práwo świeże broni y ſpráwiedliwość/ bo im dla tego żołd in duplo R. P. poſtapiłá/ áby z tárgu żyli/ Kto to ieſt/ co iákom rzekł zamyſł ich wydáie/ że chca immutare ſtatum R. P. y one opprimere, do czego to ſłuży wzrußenie wßytkich praw duchownych/y świeckich/ták iż nie máß nikogo coby w ſwym cáły zoſtawał/áż áni ſam Pan Bog w práwách kościelnych y dobrách ná chwałe iemu oddánych/ pogotowiu pomázániec iego/ ktorego ze wßytkiey intraty gwałtownie obnáżywßy / y tákim poſtepkiem w lekkie poważenie do poſtronnych podawßy / y páńſtwá pozbáwić chca/iákoż paſsim o inßym Pánie mowia/ ná to oſtátnie práwo/y iego(zá ktorym Koroná ná głowe iego ieſt włozona) y náße naprzednieyßey wolney Elekcyey wolność/(ták żeby nic od nich nie wzrußonego nie zoſtawáło) náſtepuiac. Do tákiego tedy celu owáki Reſpons w Sokalu dány/áby im ná S. Michał wßytko (wiedzac że to/á dopieroż bez Seymu niepodobna) záſłużone zápłácono/ ſłużyli; tákże y woyſko ktore

ſobie ſpo-

sobie sposobili/gwałt czeládzi náprziymowawszy/y pocztow sobie z cudzey szkody/ y ná cudza szkode náprzyczyniawszy/ wiec y towárzystwo nowe ktore Moskwy nie widziáło / do siebie przypuściwszy/áż náwet y Piotrowiny wskrzesiwszy/ bo powinni powinnym tych/co ie w Moskwie pobito/poczty stáwić koniecznie roskazáli/y nád to co raz tē wiecey przyczyniáia/ nieczemu inszemu/bo á ktoż sie im w czym przećiwia ę záczym/á ná co woysko ę iedno tym zamysłom kwoli/zá ktoremi tego sie (iákoż y słusznie) obawiáia/żeby sie ludzie do obrony/ praw/ wolnośći/ máietnośći/ y ostátniey zguby pospołu z Oyczyzna swoia nie rzućili/ otoż sie tym bárziey w grosz zámoc; potega zmocnić/ á insze zás wszytkie zubożyć/ zniszczyć / y do konsternácyey przywieść chca. Było w tym Diskursie Páná Sedziego wiecey tego/ ále wszytkiego pomnieć nie moge: bá wspomniałem sobie iedne rzecz/ ktora on bárzo exágerował z strony niespráwiedliwych/tē zásłużonego: (przyczyniániem sobie czásu służby)ráhunkow. To tedy wszytko zdáło mi sie W. M. przełożyć/ábyś sie w tych punktách sumnieniem swym obráchował/bo o práwách kognicyą czynić/ iáko y z czyiey reláciey o kim sadzić/ nie moia rzecz iest/ále ráczey tego/gdy sie sam kto vskarża/y przed Pánem Bogiem winnym wyznawa czekáć/y dopiero o tym vznáwáć/iednák do Informáciey W. M. to powiem.

Naprzod/że káżde bezpráwie/ gdy kto nád práwo co czyni/iáko y wszelka niespráwiedliwość nie może bydź bez wielkiego grzechu / wiekszy iednák ieszcze/ kiedy sie to przećiw zwierzchnośći ábo Oyczyznie dzieie: trzebá tedy z tey miáry pilne exámen vczynić. Druga/ iż y nalepsze práwo przy nieludzkośći cene swa przed Pánem Bogiem tráci: ták iż niegodnych miłosierdzia swego znáyduie tych / co przećiwko bliźnim swym miłosierdzia nie záżywáia / przykład iest w Ewángeliey ná onym słudze / ktory choć spráwiedliwego długu/ nád towárzyszem swym niemiłośiernie dochodził. A kiedy nie z towárzyszem/ále z Pánem/ ktory iákom słyszał/

do kto

do krotkie° czásu folgi prosi/ y z Oyczyzna mátka swa sprá-wá/ tym bárziey to obćiężáć sumnienie musi? Trzecia/ że káżda niespráwiedliwość/ ábo oszukánie/ iáko iest wielkim grzechem/ ták też wielkiego dosyć vczynienia potrzebuie/ y dla tegoż ie swiety Mátthеusz czworáko nágradzał. Ale tym bárziey iest szkodliwe/ y większey nagrody potrzebuie/ fałsz/ y oszukánie Oyczyzny/ iákoby to było/ kiedyby sie przy słusznym długu/ y niesłuszny przymieszáć miał. Czwarta/ vćiśnienie káżde bliźniego/ iest Pánu Bogu obrzydliwe/ ále osobliwie oppressio pauperum, ktorych on sam causam agit, y krzywde ich zá swoie poczyta/ iest bárzo strászna/ y dla tegoż trzebá sie obawiáć/ áby te krwáwe łzy y głosy/ o pomste do Páná Bogá/ vkrzywdzonych/ y vtrapionych ludźi/ nie obálity iákiey srogiey pomsty Bozkiey. Piata/ szárpánie dobr kośćielnych/ iáko swietokradztwem pachnie/ ták też iáka srogość karánia/ tákim służy. Bulla Cœnæ Domini wyraża: dla tegoż trzebá sie w tym przedko y gruntownie poczuć. A to iest zwierćiádło sumnienia W. M. ták z mey iáko y z Páná sedzie° mowy vrobione/ w ktorym trzebá sie W. M. dobrze przeyźrzeć. Conf. Przeyźrzałem sie iuż/ á tym snádniey/ że mi to nie raz Pan Bog/ niemal wszytko/ iż to źle do sercá podáwáć raczył/ á iam nieszczesny tym złośliwie pogardzał/ towárzystwu y złym nałogom/ wiecey á niż nádchnieniu Duchá swietego dogadzáiac/ ácz mie też y owá ná te niezbedna Confederácya vczyniona przysiegá/ w tym żem zá drugiemi szedł/ zátrzymawáłá: wszákże o inszym Pánu iam nigdy nie myslił/ ábym iednák tego od drugich słycháć nie miał/ rzec nie moge/ álem tego sobie zá nic nie miał/ lekkomyslnośći ich/ á podczás trunkowi/ to przypisuiąc. Do tych też niesłusznych ráchunkow/ zásłużone° nászego nie przyczyniałem sie/ y nigdym przy nich nie był/ mimo te dwie rzeczy inszych wszytkich trudno sie mam przeć/ ábym ich pomagáć nie miał. Pleban. Wielka to byłá niewdźieczność ták wielkiey łáski Bożey/ ktory przez nádchnienie swe/ to co było szkodliwego

do serc-

do sercá W. M. podawał/ chcąc W. M. z tey kupi/ iáko one° Lotá z Sodomy wyprowádźić/ lecz teraz gdy zá tą łáską Bożą/ te niewdźięczność swoie poznawaß/ y zá nie żáłuieß/ tym bárźieybyś W. M. ná srogie karánie Boskie záróbił/ kiedybyś się z żoną Lotową ná zad obeyźrzeć/ y pierwßey niezbożnośći y niewdźięcznośći náśládowáć miał. Confed. Pánie Boże day mi pierwey hániebną śmierć/ á niżby się więcey tá zátwárdźiáłość we mnie ználeść miáłá. Pleban. A co z strony przyśięgi/ te kto nierozmyślnie/ y nieuważnie/ ábo też niezbożnie/ bądź z nieostrożnośći/ bądź z zápálczywośći czyni/ ácz grzeßy/ że imie Páńskie nádáremne bierze/ ále bárźieyby grzeßył/ kiedyby ią iśćił/ iáko Herod/ kiedy gwoli głupiey przyśiędze mężoboystwo popełnił/ ś. Janá dał śćiąć. Otoż go w tym głupstwie náśládowáć/ á gwoli tey nieuważney/ bá y niezbożney przyśiędze/ ták wiela grzechow ná się obaláć nie trzebá. Confed. Kiedy ták/ tedy wolę zá te nierozmyślną przyśięgę pokutowáć/ á niż grzech grzechem iákoby ránę ráną leczyć/ gdyż się iuż y ták dosyć nárobiło/ iákoż przychodźi mi teraz/ iedná rzecz nowa do vważánia/ ktora mię bárzo trapi. Pleban. A co tákiego? Conf. Ná mieysce pácholikow y czeládźi/ inßey potráconey nábráliśmy Moskwy/ Vkráincow/ Cygánow/ á náwet Tátárow/ ći według drapieżney y okrutney nátury swey/ iż te zdźierstwá tym większe czynią/ y tego vtrapienia vbogim ludźiom sowito przyczyniáią/ á zgorßenie wielkie (do niewstydliwośći y obrázy Boskiey/ biała płeć przywodząc) czynią/ wątpliwośći nie máß/ iedno gwoli boiáźni y okrućieństwu ich skárgi do nas nie przychodzą/ á my też máło ábo nic o tym się pytamy/ záczym iż się to z náßey przyczyny dźieie/ niewiem ieśli nie nam sámym przyidźie zá to ćierpieć. Pleban. Dobrze to y pobożnie W. M. vważaß/ bo pewnie że ták iest/ gdyżeśćie ich W. M. nie iedno náwiedli/ ále też władzą/ y potęgą swą onych okrywaćie/ alias iáko okkázyey ták y śiły do tego by ni mieli; im się iednák większa/ w tym łáská Boża nád W. M.

pokázuie / żeś ſie W. M. ſam vltrò w tym poczuł / tym leṕpſzey nádzieie o miłośierdźiu iego ś. nád ſobą każe W. M. bydź. Conf. Jeſtem zupełney nádzieie o nieſkończonym miłośierdźiu Páńſkim/przed ktorym vtrapione ſerce moie wylewam / że nie pátrząc ná ták okrutne / y niezliczone grzechy moie/ bedźie mi raczył bydź miłośćiw/ do czego iákobym ſie miał dáley dyſponowáć / y iákim ſpoſobem to com ku krzywdźie Bożey/ y kośćiołá iego świetego / tákże zwierzchnośći y Oyczyzny/ tudźież bliźnich ſwych czynił/ nágrádzáć/ o porádę y náukę proſzę. pleban. Niechże naprzod Pan Bog bedźie pochwalon/ktory niechce śmierći grzeſznego/ ále rácżey áby ſie náwroćił / y żył / iáko ſie to teraz iáwnie ná W. M. pokazuie / ták iż máło iuż co y rády moiey potrzebuieſz. Záczym ſłuſznie one ſłowá: Miſericordias Domini, in æternum cantabo, maſz W. M. mieć w częſtym vżywániu / á czyniąc doſyć tey proźbie W. M. y powinnośći ſwey / powiem w tym zdánie ſwoie W. M. iedno vpádſzy ná koláná/mowmy on wierſz z pienia Zácháryaſzowego: Per viſcera miſericordiæ Dei noſtri, in quibus viſitauit nos Oriens ex alto. Illuminare his qui in tenebris, & in vmbra mortis ſedent, ad dirigendos pedes noſtros, in viam pacis. Gloria Patri, &c. mowże W. M. Amen. Conf. Amen. pleban. Naprzod tedy trzebá/ábyś W. M. ten żal ſerdeczny/ ktory teraz wyrażaſz/ nie iedno w ſobie zátrzymawał / ále y dáley Páná Bogá o to proſząc / w nim ſie pomnażał / oſobliwie iednák przy pierwſzey (ktora W. M. Generálna iáko z naywiekſzym przygotowániem predko vczyń) ſpowiedźi ſwey/ po ktorey te obietnice polepſzenia żywotá ſwego przed oczymá záwſze máiąc / o doſyćczynienie iey/ ábyś W. M. pilne ſtáránie miał/ á iż pokorá ieſt mátką wſzytkich cnot / y ktora do łáſki Bożey nabárziey przyſtep czyni/ tedybym rádźił / ábyś ſie W. M. z przyimowániem naświetſzego Sákrámentu zátrzymał/ niegodność ſwoię przyznawáiąc / ábo rácżey rzecżą ſámą wyrażáiąc / y przed

 czáſem

czásem owe słowá: Domine non sum dignus &c. mowiąc / ná ktora pokorę bez pochyby Pan Bog / iáko zwykł weyźrzy/ y sam to / czego W. M. nie będzie dostawáło / supplebit, á W. M. też tym czásem będzieß się do tego dysponował / to co sumnienie W. M. obciąża/ile bydź teraz może/ vprzątá- iąc / á naprzod zbydź tey niezbożney czeládzi / ále iáko nao- strożniey/áby się iey do tych excessow czynienia drogá zágro- dziłá. Druga/stáciy tych zgołá zániechác/y ieśli ich co iest/ to powrácáć ábo popłáćić / iáko y o przeßłe ile z temi pobliż- ßemi zgodźić się/á osobliwie o te z dobr kośćielnych exákcya/ przynamniey vpraßániem czekánia nagrody/ do zapłáty/ y dawániem ná to kwitow / á to będźie pokuty prawdźiwey własne wyrázenie/y do naświętßeº Sákrámentu przygoto- wánie / kiedy choć w częśći teraz z intencyą/ y dálßey/satisfa- ctia vkrzywdzonym zákroczy/á iuż się więcey do tego wrácáć nie będzie/ w czym łáská z przyięćia naświętßeº Sákrámen- tu wźięta do końcá W. M. posiláć/iáko y sposobow dosyć- czynienia/y inßym vkrzywdzonym dodáwáć będźie. W tych zás rzeczách/ w ktorych się własnie P. Bogu/ tákże zwierz- chnośći/ y Oyczyznie vbliżyło/ to rádzę/ cokolwiek W. M. dárow Bożkich maß pospołu z sobą oddáć/ y ofiárowáć iuż exnunc Pánu Bogu ná posługę/pomnożenie/y obronę chwa- ły iego świętey/tákże pomázáńcá iego/tudźież y Oyczyzny/ y zátym żadney okkázyey/ ktora się do tego poda / nie opuß- czáć/á naprzod teraz/ áby się też záwźięćie W. M. zahámo- wáć y vspokoić/iáko napredzey mogło/z dosyć vczynieniem/ iáko może bydź nawiękßym w tych excessách / y nieprawo- śćiách/ktores W. M. z owey mowy Páná Sędźiego zrozu- miał/ y ná to W. M. maß wßytkie śiły swe obroćić/ sposa- biáiąc naprzod do tegº towárzystwo swe/á potym przy zgro- mádzeniu swym / pilnie y potężnie tego popieráiąc / z miło- śći ku Pánu Bogu / y Oyczyznie / życząc náwet sobie krwoli temu/y krwie swey przelania/ do czego choćby nie przyßło/
tedy to

tedy to desiderium, y tá reſolutia bedźie y P. Bogu / y Oyczy-
źnie w przeßłym vnieśieniu śie właſna y doſkonáła nagrodá.
Conf. Przyimuie te ráde / y doſyć iey czynić przed Pánem
Bogiem w nádźieie pomocy iego świetey obiecuie / y ślubu-
ie / á y to ieſzcze nádto / że w nagrode tych przeßłych nieprá-
wośći / y nieſpráwiedliwośći moich / w tey wokácyey żołnier-
ſkiey popełnionych / połowice tego á ſpráwiedliwego záſłu-
żonego ſwego / ile mi go nád doſyć vczynienie vkrzywdzonym
zoſtánie / dam ná pobożne y miłośierne vczynki / do tego Pia-
tki ſußyć do śmierći bede / przypomináiac ſobie te niepráwo-
śći ſwoie / y zá nie ten żal ſerdeczny / co raz w ſobie odnawiá-
iac / á o miłośierdźie przez gorzka meke iego / zbáwićielá me-
go proßac / á nawet pieć mieyſc v nas nabożeńſtwem ſław-
nieyßych / piechota obeyść / tym vtrudzeniem przeßłe gnu-
ſtwá / tákże y zbytki ſwe nágradzáiac. Pleban. Hodie ſalus
huic domui facta eſt, zá co niech bedźie P. Bog pochwalony /
á ia W. M. iáko on Oćiec ſyná ſwego zginionego z obłápie-
niem przyimuie / y do domu Bożego wprowadzam / gdźie
przy naświetßey Ofierze (bo ieſzcze południe nie minelo) Pá-
nu Bogu zá to dobrodźieyſtwo podźiekuiemy / á przytym / y
o to prośić bedźiemy / aby weyźrzawßy ná ten áffekt W. M.
do vſłużenia chwale iego świetey / y rátowánia Oyczyzny go-
racy / podał to do ſercá W. M. coby zá ſpoſob był zapłáty
W. M. y vſpokoienia R. P. á oddalenia od niey tey niezbo-
żnośći / żeliżywośći / y niebeſpieczeńſtwá / mam nádźieie / że
nas P. Bog wyſłucha / á ia kwoli temu o Duchu ś. Mßa ś.
odpráwowáć bede. Conf. Bodaybym był niegodny tego
godźien / á co gruntownego z pomoca dáru Duchá ś. ná
chwałe Boża / rátunek Oyczyzny / z przyſługa ſwa podáć
mogł. Pleban. Idźże W. M. w imie Boże do kośćiołá / á
ia żaczkow záwołam / y każe dzwonić. Conf. Wßedßy w
kośćioł / przed naświetßym Sákrámentem padł krzyżem /
mowiac: Adoramus te Domine Ieſu Chriſte, & benedicimus tibi,
quia per

quia per sanctam crucem, &c y záraz: Domine Iesu Christe pone passionem, crucem, & mortem tuam &c. á potym podniozßy sie ná koláná / one modlitwe: Deus cui proprium est misereri semper, & parcere, &c. y one drugą: Deus à quo sancta desideria, &c. á w tym X. Pleban do Ołtarzá przystąpił/ y Mßą ś. odpráwił/ po ktorey rozebrawßy sie/ przyßedł do niego/ y rzekł: Nie pomnie/ ábym kiedy z wietßą vćiechą swą te naświetßą Ofiárę odpráwowáł / gdyż y to mi Pan Bog do sercá podał/ że przez W. M. coś wielkiego/ á do pożytku pospolitego skutecznego/ ma bydź podano/ przetoż wolę tu ná tym świętym mieyscu od W. M. tego słucháć/ bo y predßy tu pośiłek od zbáwićielá w naświetßym Sákrámenćie przytomnego W. M. mieć możeß. Confed. Trzebáć sie było dłużey ná to rozmyślić / ále w nádźieie tego pośiłku / z ktorym wßytko mogę/ iáko zá śiłámi/ y dowćipámi náßemi nicżzne w imię Boże/ ná ktore° cześć y chwałe niech to będźie. Jáko to pewna rzecz iest/ że do tey plagi/ ktora oto Pan Bog ná Oycżyzne náße przepuśćił / wßyscyśmy sie grzechámi náßemi przyczynili/ tákże też wßytkim do błagánia gniewu Boskie°/ tákże do rátowánia vpádłey Oycżyzny rzućić sie / y przycżynić trzebá. Nam iednák tym bárźiey/ ktorych grzechy náße ná to nárážiły/ że tego dekretu Boskiego exekutorámi/ nád Oycżyzną swą iey właśni synowie ostáliśmy sie. Záczym to/ co ią naygorßego od naysrożßych nieprzyiaćioł potkáć mogło/ od nas potyka/ zwoiowána/ znisżona/ gwałtownie opánowána od nas iest/ od tych/ ktorzyśmy sie o nię zástáwiáć / y oney bronić byli powinni/ práwá tákże y wolnośći/ ktoremiśmy sie przed inßemi narodámi chlubili / y zátym z nich sie ćießyć/ onych krwią swoią bronić mieli/ od nas że sámych są połamáne / y zgwałcone / tákże y pokoy pospolity wßytkim pożądány / á náßey wokácyey do zátrzymywánia zleconey/ iest wzrußony/ y przez nas wßyscy go są pozbawieni/ náwet chwałá Boża/ przez odćięćie chlebá sługom Bożym od nas/

ktorzyśmy ią pomnażáć byli powinni/ iest zwatłona/ iáko y nádánia świątobliwe przodkow nászych/ ná kościoły Boże/ przez nas potomki ich sa zgwałcone záczym/ á co może być/ y ná tym/ y ná onym świecie/ ták złego/ czegobyśmy oczekiwáć/ á słusznie sobie należeć/ y sámi osądźić nie mieli I. R. dla tegoż nam/ o ktorych skore idźie/ w tym sie w przod poczuwáć/ á temu strásznemu/ y sromotnemu szwánkowi swemu/ ktory nam imminet, zábiegáć/ a co predzey/ trzebá temi sposoby. Pierwszy y nayprzednieyszy to nieprzyiacielskie (gdyż woyskiem) opánowánie Korony/ y Tyráńskie vćiśnienie ludźi vbogich znieść/ y vprzatnać/ czeladż niepotrzebna y zbytnia rospuściwszy/ á sámo tylko towárzystwo z trocha czeládźi niech zostánie/ y ći sámi/ ktorzy własnie z Moskwy wyszli/ bo bez tego/ y Koroná nas strzymáć/ y wyżywić dáley nie bedźie mogłá/ do inszych niezbożnośći nászych przyczynilibyśmy te krew niewinna/ gdy sie iedni z desperácyey zábiiáć/ drudzy od głodu vmieráć/ á wszyscy o pomste do Páná Bogá wołáć beda.

Drugi/ poráchowánie zásłużonego nászego/ według Bogá/ y spráwiedliwośći świetey vczynić/ á ii słuby w czym rozność z skárbem byłá/ to ná vznánie R. P. przypuśćić/ á tych co ich pobito w Moskwie/ nie ráchowáć/ bo moga bydź z inszey miáry potomkowie ich od R. P. vkontentowáni.

Trzeći/ cośmykolwiek/ y skadkolwiek wźieli/ to wszystko ná zásłużone potráćić/ á y wzgledem stácyey/ do ktorey práwdá to/ żeśmy żadney słusznośći nie mieli/ znáczna summe vpuśćić/ á R. P. niech szuka sposobow vkontentowánia vkrzywdzonych.

Czwarty/ Ponieważeśmy iuż znáczna summe wybráli/ y iescze przed roziechániem wźiać co możem/ tedy dáley Oyczyzny nie trapiac/ á owák sie vskromiwszy/ czekáć Seymu/ ná ktorym/ do słusznych á podobnych kondicyi przystápić/ nie tego żeby rázem (co niepodobna) ábo bárzo predko/

 goyże

gdyżeśmy ſámi zniſczeniem Korony drogę do tego zágrodźili/ áni wet áni tego/ żeby gotowizną wźiąć/pátrząiąc/ ále tylko tego żeby zá náſze (co może bydź rożnemi ſpoſoby) oſtáło. Tych śrzodkow te ſłuſznośći wſpieráią. Naprzod/ że nam z Oyczyzną ſwą / á nie iedno vtrapioną / ále y vpadáiącą/ ſpráwą / wiec że zá cudze/á nie ſwe błędy ćierpi. 2. Zeſmy wielki żołd bráli / boſmy tám po 15. złotych zá Królá Stefaná ſłużyli/ á nie płácąc w źiemi nieprzyiaćielſkiey nic/ cáło nam ten żołd zoſtał. Jeſliſmy ſzkody odnieśli/ te ſzkody náſze nie były tákie/ktoreby ſie ták wyſoko kłáść miáły/bo nie pobłażáiąc ſobie / muśiemy to przyznáć / że wiecey nas tákich było/coſmy ſie y z rázu do Moſkwy idąc/ w drodze ná wſzytko zdobywáli/y poczty ſobie ſpoſabiáli/ y teraz názad przyſzedſzy/ znowuſmy ſie ná wſzytko / á tákże bez pieniedzy zdobyli/ záczym/ y pierwey/ y teraz/ mogł ledwie nie káżdemu z nas rzec: Quid habes, quod non accepiſti? A nád to zdobycz znáczna przy nas ſie zoſtáłá / bo wſzytkie doſtátki támtego páńſtwá/y ſam ſkarb w reku náſzych zoſtał/ ſtądże ſie teraz/ śrebro/złoto/perły/ kámienie drogie v nas świecą/ czego ſie przedtym y nie widźiáło. Jeſliſmy ſie głodu y nedze naćierpieli/tedy ten zbytkom/y roſpuſtom náſzym zá ktore nas tym ſpoſobem Pan Bog karał / trzebá przypiſáć / ácz y dobrego też bytu záżyliſmy. 3. Że w ták wielkich krzywdách / ktore od nas R. P. odnioſłá:á nie mniey w tey nieſławie/ że ták nielutośćiwe/ y przećiw ſobie / okrutne ſyny ſpłodźiłá / nie możemy bydź bez nárußenia ſumnienia/ y vczćiwego ſwego/ ieſli iey przynamniey tákiey ſatisfákciey nie vczynimy. A dla tegoż ten / kto temu bedźie przećiwny / pro conuicto we wſzytkich od Páná Sedźiego wſpomniánych exceſſach/y zámyſłách habeatur, y ná ten niech ſie obroći pomſtá Boża/tákże Rzeczypoſp: ktora áby nam/ ábo potomſtwu náſzemu kiedykolwiek tego co raz vćierpi wſpomnieć nie miáłá/to niepodobna/ ieſli iey ſámi z śiebie pomienionymi ſpoſoby ſprá-

wiedli-

wiedliwości nie vczyniemy. Pleban. Confitemini Domino, quoniam bonus, quoniam in seculum misericordia eius. Conf. Zátrzymay śie W. M. gdym ow diskurs przy Mszy świetey koncypowány wypráwiał/ á co raz czego gruntowniey szego ná chwałe Boża/ y poratowánie Oyczyzny w sobie dobywał/ álić on pośiłek o ktorymeś mi W. M. nádźieie vczynił/ zbáwićielow nástąpił/ zá czym te mi rzeczy przed oczymá stánely.

Pierwsza/ że ten swowolny záciąg nász do Moskwy był/ nie iedno práwu pospolitemu przećiwny/ ále y R. P. zá wćiagnienim ná nie woyny/ y niebespieczeństwá szkodliwey/ ták iż zá to karánie słusznie nas potkáć miáło.

Druga/ szlismy do tego Dymitrá/ nie wiedząc pewnie/ ieśli ten był ktorym śie bydź mienił/ á co większa wiedząc potym dostátecznie/ że nie ten/ á zátym iż y pretextu spráwiedliwośći żadnego nie miał/ przećieśmy go ná páństwo wsadzáli/ támto páństwo woiowáli/ y narod ten rozmáitemi krzywdámi/ szkodámi/ vśilstwy trapili/ w niewola bráli/ y drugim oddawáli/ nawet ták wiele tyśiecy ludzi pomordowáli/ y krwie niewinney náprzelewáli.

Trzećia/ postepuiac co raz dáley w tey niespráwiedliwośći/ átośmy znowu ná práwo oyczyste/ wyćisnieniem przyznánia sobie pewnych ćwierći przy Dymitrze zásłużonych/ tákże y tey assekurácyey/ á potym y podnieśieniem tey Confederácyey nastąpili/ áż y ná sáme Oyczyzne/ z ktora niemal tákże/ iáko y z Moskwa obchodźimy śie/ żeśmy też tám incrate Czárská były ná zapłáte swa obroćili/ á iednák wielka część iey szálbierzowi zostáwiliśmy były/ czegośmy tu nie vczynili/ á przytym y to iesćze tośmy przyczynili/ żeśmy práwá ták duchowne/ iáko y świeckie pogwałćili/ y wszytkie práwie porządki pomieszáli/ y powáryowáli/ á náwet y krwie niewinney náprzelewáli/ cześćia przez czeladź swoie niezbożna przy tych szarpáninách/ cześćia też zátym ták nie Chrześćiáńskim ludźi vbogich obćiażeniem/ zá ktorym w desperácya wpadá-

czá wpadszy/ iedni sie wieszá/ drudzy kolą/ á trzeci od głodu vmieráć muszą/ áby nie ieno Moskiewska/ ále y Polska krew ná nas pomsty do Páná Bogá wołáłá.

Czwarta/ iáko to może bydź bez wielkiey háńby y zelżywośći/ przed wszytkiemi narody nászey/ żesmy Pánu swemu á tákże y Oyczyznie pozwolić tego/ á do czásu zásłużonego poczekáć niechćieli/ cosmy szálbierzowi kwoli czynili/ v ktorego nie wziąwszy y groszá służbę przyiawszy/ y żołdu swego czás niemały/ trudy/ niewczásy/ y niebespieczeństwá vstáwnie á dármo podeymuiąc/ ćierpliwiesmy mu czekáli/ nádźieie/ (zátymże spráwiedliwośći/ do támtego Páństwá namnieyszey nie miał) nie ieno o nagrodźie/ ále y o zapłáćie żadney nie mogąc mieć/ iákoż átosmy iey cześć ná Krolu J. M. wyćisnęli/ y ná R. P. wćiągneli/ á ostátek przy szálbierzu został.

Káżda rzecz z tych czterech/ tym wszytkim żołdem nászym zátrzymánym/ ledwieby mogłá bydź nágrodzona/ áby sie spráwiedliwośći Boskiey/ tákże y Oyczyznie dosyć stáło/ á coż wszytkie cztery rázem? záczym á iákim sumnieniem tego zásłużonego/ tákiemi postepkámi vtráconego dochodźić możemy? á dopieroż kiedybysmy iuż te zapłáte realiter, y bodáy nie in duplo wźieli/ bo do tego cosmy z prowentow Królá J. M. tákże od Pánow Duchownych/ ktorzy sie nam okupowáli/ iáko y od miast koronnych/ ták pieniądzmi/ iáko y towárámi wźieli/ przyłożywszy to cosmy z włoki po 26. złotych/ á drugdźie więcey/ więc nie raz/ ále po dwá/ ábo y po trzy rázy wybráli/ ábo ráczey społem ze krwią wyćisnęli: tedy to bez pochyby/ ledwie nie dwákroć dług nász wszystek przenieśie. Záczym/ á tákimże nie ieno sumnieniem/ ále iuż y rozsądkiem/ możem sie tego cosmy iuż/ á iesżcze ták nieporządnym y gwałtownym sposobem wźieli/ znowu vpomináć y dochodźić? Abysmy iednák sámi sie ták iáwnie nie potępiáli/ owszem iáko z ochroną sumnienia/ y sławy swey/ ták tez y z vczynieniem sobie przysługi v Páná y R. P. te spráwe skończyli/ to

czyli/ to nam trzebá vczynić/ ábyśmy śie z strony tego záślużonego ná baczenie/ y zdánie R. P. ná przyszłym Seymie de plano puścili/ záczym tą powolnośćią y przeszłe excessy pogłádźiemy/ y do nagrody tego záślużonego/ ktora iáko dobrowolna/ y z łáski vczyniona/ nie będźie nam obrázy sumnienia przynośiłá. Ordines dyspónuiemy/ ták iż przy ochronie sumnienia/ y pożytek nas nie minie/ ná ktory y ten táki/ z przysługą R. P. postępek nas náráźi/ á tym bárźiey błogosłáwieństwo Boskie ná nas wylane/ gdy záwśćiągną wszy sacrilegas manus suas, á zá przeszłe nie iedno żáłuiąc/ ále y te ták dobrowolną satisfákcyą/ y Pánu Bogu y Rzeczyposp: czyniąc/ tákże y státeczne przedśięwźięćie/ nápotym pomnażánia chwały Bożey/ á Pánu y Oyczyznie vsługowánia/ máiąc rozgrzeszenie od Oycá ś. przez namiestniká iego/ Jego M. X. Legatá odniesiemy. Ten sposob właśnie od sámego zbáwićielá podány/ naprzod sam do skutku przywieść/ á z tym śię/ zá pierwszym nászym złáchániem ozwáć chce/ do tego ż y insze towárzystwo perswázyą swoią/ á tákże y przykładem wiodąc/ y nie wątpię że śię wiele tákich znaydźie/ ktorzy mi tego pomogą/ zwłaszczá tych/ ktorÿ zbáwienie/ sławá/ vczćiwość/ pospołu z Oyczyzną miłe/ leczbym też y sam miał zostáć/ á náwet y k woli temu gárdło dáć/ tedy tego/ co Pan moy po mnie mieć chce/ nie opuszczę/ y to wykonáć z pomocą ie° świętą chcę. Pleban vpadszy ná koláná: Benedicam Dominum in omni tempore, semper laus eius in ore meo. potym mu rzekł/ czytay W. M. te pięć wierszow z tego Psálmu. Conf. Benedic anima mea Domino, & omnia quæ intra me sunt nomini sancto eius. Benedic anima mea Domino, & noli obliuisci omnes retributiones eius. Qui propitiatur omnibus iniquitatibus tuis, qui sanat omnes infirmitates tuas. Qui redimit de interitu vitam tuam. Qui coronat te in misericordia, & miserationibus. Qui replet in bonis desiderium tuum, renouabitur vt aquillæ iuuentus tua. Pleban. Dosyć. A záczym wesźe też W. M. sam od tego/

ktorego

ktorego błogosłáwiß/ przez mie niegodnego to błogosłá-
wieństwo. Benedicat te Dominus ex Syon, & videas bona Ieru-
salem, omnibus diebus vitæ tuæ, & videas filios filiorum tuorum,
pacem super Israel. y nád tá Oyczyzna náßa/ o ktorey dobro
ták bárzo iesteś W. M. sollicitus, á to błogosłáwień-
stwo niech sie ściaga/ y ná te wßytkie/ ktorzy w
tym W. M. násládowáć beda. Et hoc, In no-
mine Patris, & Filij, & Spiritus sancti.
Confed. Amen.

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :

DIGITAL - CENTER

ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82